

Sygn. akt I ACa 584/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Agnieszka Bednarek - Moraś (spr.) SSA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	sekr.sądowy Karolina Baczmaga

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko P. K. (1), M. K., G. K., "(...)" spółce jawnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych M. K. i G. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 13 maja 2015 roku, sygn. akt I C 160/15

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od pozwanych M. K. i G. K. solidarnie na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Mirosława Gołuńska Agnieszka Sołtyka Agnieszka Bednarek - Moraś

Sygn. akt I ACa 584/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie:

1. zasądził od pozwanych (...) spółki jawnej w S., G. K., P. K. (1) i M. K. solidarnie na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 103.320,99 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od kwot: 53.017 zł 15 gr od dnia 3 marca 2014 r. do dnia zapłaty, 26.548 zł 58 gr od dnia 7 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, 23.755 zł 26 gr od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 9.778 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i rozważaniach.**

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w zakresie prowadzonej działalności zajmuje się m.in. przetwarzaniem papieru i tektury oraz handlem hurtowym artykułami przemysłowymi, w tym m.in. hurtowym handlem papierem.

Pozwana spółka jawna (...), której współnikami są pozwani P. K. (1), G. K. i M. K. w zakresie swojej działalności zajmuje się m.in. produkcją wyrobów z papieru i tektury i działalnością usługową związaną z przygotowaniem do druku.

Spółka (...) od kilku lat współpracuje z (...), która jest spółką akcyjną działającą w różnych miastach na terenie całej Polski. Filie tej spółki prowadzone są przez różne osoby, także w formie spółek i oprócz nazwy (...) zawierają imiona i nazwiska współników.

W ten sposób funkcjonuje także pozwana spółka (...) spółka jawna w S..

Powód spółka (...) ma podpisaną globalną umowę o współpracy ze spółką akcyjną (...), nie podpisuje natomiast umowy z poszczególnymi działającymi w różnych miastach Polski spółkami (...). Powód nie podpisywał także umowy o współpracę z pozwaną spółką (...)” spółką jawną w S., a współpraca z tą spółką odbywała się na podstawie ogólnej umowy podpisanej ze spółką akcyjną „(...)”. W ramach tej umowy, pozwana spółka „(...)” spółka jawna w S. zamawiała u powoda towar, tj. papier do kserokopiarek, który następnie odsprzedawała innym podmiotom lub którego używała w zakresie prowadzonej przez siebie działalności.

Pozwana spółka zamawiała towar u powoda, następnie towar ten był jej dostarczany za pomocą współpracującej ze spółką (...) firmy przewozowej. Towar dowoził kierowca, który zobowiązany był przy odbiorze towaru pozyskać pieczętkę i podpis osoby upoważnionej w pozwanej spółce do odbioru towaru. Spółka (...) w ogólnej umowie dotyczącej warunków współpracy ze spółką (...) ustaliła 60-dniowy termin płatności za dostarczony przez powoda towar oraz limit kredytowy w kwocie 100.000 zł, w ramach którego spółki (...) z poszczególnych miast mogły zamawiać towar.

Spółka (...) w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedała pozwanej spółce jawnej (...)” w S. towar na łączną kwotę 103.320,99 zł. Za sprzedany towar powód wystawił pozwanej „(...)” spółce jawnej w S. w dniu 31 grudnia 2013 r. fakturę nr (...) na kwotę 53.017,15 zł z terminem płatności ustalonym na dzień 1 marca 2014 r., tj. 60 dni od daty wystawienia faktury.

Towar objęty ww. fakturą został pozwanej spółce dostarczony, co potwierdził pracownik spółki A. K., składając podpis i pieczętkę na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...). Na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...), także dotyczącym dostawy towaru objętego fakturą z dnia 31 grudnia 2013 r. znajduje się pieczętka pozwanej spółki. Na dostarczony towar został wystawiony list przewozowy nr (...).

Następnie, w dniu 5 lutego 2014 r. powód wystawił „(...)” spółce jawnej w S. fakturę nr (...) na kwotę 26.548,58 zł z terminem płatności ustalonym na dzień 6 kwietnia 2014 r. tj. 60 dni od daty wystawienia faktury.

Towar objęty ww. fakturą został pozwanej spółce dostarczony, co potwierdził pracownik spółki P. K. (2) składając podpis i pieczętkę na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...).

Kolejno w dniu 24 lutego 2014 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 23.755,26 zł, płatną w dniu 25 kwietnia 2014 r., tj. 60 dni od daty wystawienia faktury. Na dostarczony towar został wystawiony list przewozowy nr (...), na którym, na każdej z dwóch jego stron znajdują się pieczętki pozwanej spółki i nieczytelne podpisy osoby upoważnionej w imieniu pozwanej spółki do odbioru towaru.

Pozwana „(...)” spółka jawna w S., mimo odebrania towaru, nie zapłaciła za niego w terminach wskazanym w fakturach.

W dniu 14 kwietnia 2014 r. powód (...) spółka z o.o. wezwała pozwaną spółkę (...) w S. do zapłaty łącznie kwoty 103.320,99 zł, wynikającej z faktury nr (...) z dnia 31 grudnia 2013 r., tj. kwoty 53.017,15 zł, kwoty wynikającej z faktury nr (...) z dnia 5 lutego 2014 r., tj. kwoty 26.548,58 zł, oraz kwoty wynikającej z faktury nr (...) z dnia 24 lutego 2014 r. tj. kwoty 23.755,26 zł, z zagrożeniem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Powód ponowił wezwanie do zapłaty w dniu 28 lipca 2014 r. Wezwanie to zostało doręczone pozwanej spółce w dniu 4 sierpnia 2014 r.

Przedstawiciele powodowej spółki (...) próbowali skontaktować się z współnikami pozwanej „(...)” w S., monitowali także mailowo pozwaną spółkę o zapłatę. Wszelkie podjęte przez przedstawicieli powoda działania zmierzające do windykacji należności okazały się jednak bezskuteczne. Ostatecznie powód zablokował zamówienia składane przez pozwaną uzależniając dalszą współpracę od zapłaty najstarszej wymagalnej faktury. Mimo to, pozwana spółka nie uregulowała należności za dostarczony jej przez powoda towar.

W piśmie z dnia 17 lutego 2015 r. pełnomocnik powodowej spółki zawiadomił pozwaną „(...)” spółkę jawną, że w związku z wniesieniem przez pozwanych zarzutów od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie sygn. akt I Nc 436/14, w których pozwani wniesli o oddalenie powództwa, spółka (...) rozważa celowość zawiadomienia organów ścigania o popełnieniu przestępstwa w postaci wyłudzenia towaru na kwotę 103.320,99 zł na podstawie art.286 § 1 k.k.

W dniu 30 października 2014 r. pozwana „(...)” spółka jawna w S. wypowiedziała umowę Biuru Usług (...) z dniem 1 listopada 2014 r. z powodu braku płatności należnych faktur na kwotę 20.912,05 zł, wynikającą z realizacji zadań zawartych w umowie nr (...) z 1 września 2008 r.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Jak wywodził Sąd meriti w przedmiotowej sprawie powódka domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych spółki „(...)” spółki jawnej w S. oraz G. K., P. K. (1) i M. K. kwoty 103.320,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Powódka w procesie pozwała zarówno spółkę jawną, jak i jej współników, co koresponduje z treścią art. 22 § 2 k.s.h., zgodnie z którym, każdy współnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi współnikami oraz ze spółką.

Dalej wskazano, iż pozwani broniąc się w niniejszym procesie podnieśli zarzut nieistnienia zobowiązania, wskazując, że nie zamawiali towarów wskazanych przez powoda w fakturach i ich nie otrzymali oraz, że żaden z załączonych do pozwu dowodów nie dowodzi twierdzeń powodów wskazanych w pozwie.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Kodeksowa definicja sprzedaży wskazuje jej postanowienia istotne przedmiotowo, czyli elementy konstrukcyjne niezbędne do zakwalifikowania konkretnej umowy jako umowy sprzedaży. Są to strony, określone przez ich role w stosunku prawnym oraz przedmioty ich wzajemnych świadczeń polegających na „daniu”. Na każdej ze stron umowy ciąży dwa korespondujące ze sobą obowiązki, tj. przeniesienie prawa własności z zapłatą ceny i wydanie przedmiotu sprzedaży z dokonaniem jego odbioru. Sprzedaż jest umową dwustronnie zobowiązującą. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny. Świadczenie jednej strony jest więc odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. Stosownie zaś do ogólnych reguł dowodowych (art. 6 k.c.), przy umowie sprzedaży, sprzedawcę obciąża dowód wydania rzeczy, a nabywcę – dowód zapłacenia ceny.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka za pomocą załączonych do pozwu faktur, a także dokumentów w postaci dokumentów „WZ- Dostawa” oraz listów przewozowych wykazała, że wydała towar pozwanym. Pozwani zaś w żaden sposób nie wykazali, że za towar zapłacili.

Jak podano, pozwani w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosili, że np. w „WZ Dostawa” nr (...) oraz w liście przewozowym nr (...) w ogóle brak podpisów pozwanego, natomiast na podstawie WZ nr (...) nie sposób stwierdzić terminu rzekomej dostawy. Dodatkowo w (...) znajdują się sprzeczne terminy dostawy - w górnej części rubryki „data dostawy” wskazano 5 lutego 2014 r. w sytuacji, gdy faktyczny termin dostawy wskazany w rubryce „data” obok podpisu to 5 stycznia 2014 r. Z uwagi na te niedokładności, zdaniem pozwanych, przedstawione przez powoda dokumenty i wydruki sporządzone zostały w sposób nierzetelny, a faktyczne dostawy towaru w ilości i terminie wskazanym w fakturach VAT nie miały miejsca.

Odnosząc się do powyższego Sąd I instancji zauważył, że istotnie część ww. dokumentów może budzić zastrzeżenia co do staranności ich sporządzenia przez dostawcę towaru-powoda, np. „WZ – Dostawa” z dnia 31.12.2013 r. (k.12) i list przewozowy -Info dotyczący tego samego towaru (k.14) nie zawierają podpisu osoby odbierającej towar. Niemniej jednak, na dokumencie „WZ – Dostawa” znajduje się pieczętka pozwanej spółki, a na liście przewozowym - Info z dnia 24.02.2014 r. (k. 20) pieczętka pozwanej spółki wraz z podpisem osoby posługującej się tą pieczętką, które co prawda, zostały złożone w niewłaściwym miejscu pod zestawieniem dostarczanych towarów innemu odbiorcy i odesłaniem do towaru wskazanego wyżej, a dotyczącego pozwanej spółki (k.20), ale pozwani nawet nie twierdzili, że towar ten wydany został innemu podmiotowi z tego dokumentu. Sąd wyjaśnił, że w toku postępowania dowodowego, za pomocą zeznań świadka K. W. (1) zostały rozwiane wątpliwości co do ww. dokumentów.

Sąd Okręgowy ustalił, że sprzedany pozwanej spółce jawnej „(...)” w S. w dniu 31 grudnia 2013 r. towar, objęty fakturą nr (...) (k. 10) za kwotę 53.017,15 zł został niewątpliwie pozwanej spółce dostarczony, co potwierdził pracownik spółki A. K., składając podpis i pieczętkę na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...). Na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...), także dotyczącym dostawy towaru objętego fakturą z dnia 31 grudnia 2013 r. znajduje się ta sama pieczętka pozwanej spółki. Na dostarczony towar został wystawiony list przewozowy nr (...). Towar objęty fakturą z dnia 5 lutego 2014 r. nr (...) za kwotę 26.548,58 zł także został pozwanej spółce dostarczony, co potwierdził pracownik spółki P. K. (2), składając podpis i pieczętkę na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...). Z kolei towar objęty fakturą z dnia 24 lutego 2014 r. nr (...) o wartości 23.755,26 zł także został dostarczony pozwanej, czego dowodzi wystawiony list przewozowy nr (...), na którym na dwóch jego stronach, znajdują się pieczętka pozwanej spółki i podpisy osoby upoważnionej w imieniu pozwanej spółki do odbioru towaru. Odnosnie zaś różnic w datach na dokumencie (...) (pozwani twierdzą, że znajdują się sprzeczne terminy dostawy - w górnej części rubryki „data dostawy” wskazano 5 lutego 2014 r. w sytuacji, gdy faktyczny termin dostawy wskazany w rubryce „data” obok podpisu to 5 stycznia 2014 r.), jednak, w ocenie Sądu, data wpisana obok podpisu odpowiada dacie z pierwszej strony tego dokumentu, o czym świadczy sposób, w jaki autor tej daty wpisał również dalszy tekst odnoszący się do roku, a nie tylko miesiąca (k.16, 17).

Zdaniem Sądu meriti, powyższe uchybienia w sporządzonych dokumentach, wbrew twierdzeniom pozwanych, nie mogą skutkować uznaniem, że powód nie dostarczył pozwanej spółce towaru objętego wskazanymi wyżej fakturami. Wręcz przeciwnie, w ocenie Sądu, powyższe dokumenty stanowią dowód tego, że powód dostarczył pozwanej spółce towar, a przedstawiciele pozwanej spółki go odebrali, lecz mimo to pozwana spółka za niego nie zapłaciła. Sąd przyznał, że istotnie, na ww. fakturach brak jest podpisów pozwanych, jednakże wskazał, że na dokumentach stanowiących dowód dostarczenia towarów znajdują się podpisy osób upoważnionych przez pozwaną spółkę do odbioru towarów, np. na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...) (k.11) podpisał się pracownik spółki A. K., składając podpis i pieczętkę pozwanej, na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...), także dotyczącym dostawy towaru objętego fakturą z dnia 31 grudnia 2013 r. znajduje się pieczętka pozwanej spółki (k.12), na dokumencie „WZ-Dostawa” nr (...) (k.16 i 17) znajdują się pieczętka spółki i podpisy pracownika pozwanej P. K. (2), zaś na liście przewozowym nr (...) (k.19) także znajduje się pieczęć pozwanej spółki i podpis osoby upoważnionej w imieniu pozwanej spółki do odbioru towaru. Skoro zatem na ww. dokumentach znajdują się podpisy osób upoważnionych do odbioru towaru i pieczętka pozwanej spółki, bądź tylko same pieczętka, wskazuje to, że towar oraz ww. dokumenty zostały dostarczone pozwanej spółce, nie ma bowiem

możliwości, by w inny sposób na tych dokumentach znalazła się pieczętka pozwanej spółki (pозwani nie podnieśli zarzutu posłużenia się pieczętką firmową przez osobę nieuprawnioną). Mimo zatem braku podpisu pozwanych na fakturze, z całokształtu okoliczności wynika, że ww. dokumenty zostały pozwanej spółce przedstawione i przez nią zaakceptowane.

Ponadto, strona pozwana nigdy wcześniej, przed wytoczeniem przez powoda powództwa, nie negowała tego, że towar otrzymała, nie składała też żadnych zastrzeżeń co do samego dostarczenia, czy też jakości towaru. Na okoliczności niezamówienia towaru, braku łączącej strony umowy i tym samym nieistnienia zobowiązania, pozwani powołali się dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty, mimo, że już wcześniej powód kierował do nich wezwania do zapłaty i monitował pozwaną spółkę o zapłatę. W ocenie Sądu, powyższe zarzuty pozwanych zostały skonstruowane wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu, a pozwani bezzasadnie chcą uniknąć odpowiedzialności za niewykonanie swojego zobowiązania wobec powodów.

Odnosząc się do zarzutu, że załączone do pozwu faktury nie stanowią dowodu wykonania umowy przez powodów lub zawarcia takiej umowy, Sąd Okręgowy wskazał, że znaczenie faktury w obrocie gospodarczym wykracza poza rolę dokumentu rozliczeniowego. Kwestia ta była już niejednokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w swoich orzeczeniach podkreślał, że faktura może pełnić różnorodne funkcje. Przykładowo, w uchwale z dnia 19 maja 1992 r., sygn. akt III CZP 56/92 (OSNCP 1992, nr 12, poz. 219), Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że doręczenie dłużnikowi dokumentu rozliczeniowego w postaci faktury, w której zawarto stosowną wzmiankę co do sposobu i czasu zapłaty, jest wezwaniem go do spełnienia świadczenia pieniężnego. Z kolei w wyroku z dnia 19 stycznia 1999 r., sygn. akt II CKN 153/98 (niepubl.), wyjaśnił, że jeżeli z umowy nie wynika nic innego, dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie w terminie wyznaczonym przez wierzyciela w fakturze wystawionej za dostarczony towar. Niedotrzymanie tego terminu pociąga za sobą obowiązek uiszczenia odsetek z tytułu opóźnienia. Identyczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął następnie w wyrokach z dnia 15 czerwca 1999 r., sygn. akt III CKN 252/98 (niepubl.), z dnia 23 października 2001 r., sygn. akt I CKN 323/99 (OSNC 2002, nr 7-8, poz. 94), z dnia 7 października 2003 r., sygn. akt IV CK 57/02 (niepubl.), z dnia 24 czerwca 2004 r., sygn. akt III CK 173/03 (niepubl.), oraz z dnia 7 lipca 2005 r., sygn. akt IV CK 28/05 (niepubl.), dodając, że zatrudnienie na stanowisku, z którym wiąże się wystawianie faktur zawierających wezwania ich płatników do zapłaty w określonym terminie, jest równoznaczne z udzieleniem przez pracodawcę stałego pełnomocnictwa do dokonywania tych czynności. W wyroku z dnia 7 października 2003 r., sygn. akt IV CK 57/02 (niepubl.), Sąd Najwyższy przyjął, że faktura, w której zamieszczono klauzulę „zapłacono”, może pełnić funkcję pokwitowania w rozumieniu art. 462 k.c. Natomiast w uchwale z dnia 6 lipca 2005 r., sygn. akt III CZP 40/05 (OSNC 2006, nr 5, poz. 84), a wcześniej w wyroku z dnia 24 czerwca 2004 r., sygn. akt III CK 173/03 (niepubl.), wyjaśnił, że stwierdzenie wierzyciela pismem w rozumieniu art. 514 k.c. może nastąpić w wyniku wystawienia przez wierzyciela dokumentu (np. faktury) potwierdzającego wykonanie zobowiązania i akceptowanego przez dłużnika. Podkreślił przy tym, że znaczenie faktury jako dokumentu rozliczeniowego na gruncie prawa podatkowego, określającego, jakie dane konieczne z punktu widzenia jego celów powinna zawierać, nie wyłącza możliwości przypisania jej wystawieniu i doręczeniu skutków wynikających z prawa cywilnego.

Dalej podnoszono, iż faktura stanowi także „stwierdzenie wierzyciela pismem” w rozumieniu art. 514 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CZP 40/05, OSNC 2006 nr 5, poz. 61), a jej treść może także w istotnym zakresie współkształtować lub wręcz określać treść umowy, na podstawie której jest wystawiana lub dowód której stanowi; w szczególności w ten sposób można wyznaczyć sposób (np. płatność gotówką) lub termin spełnienia świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2003 r., IV CK 57/02, nie publ. i z dnia 19 stycznia 1999 r., II CKN 153/98, nie publ.). Wreszcie, jak to stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 56/92, OSNC 1992/12/219, doręczenie dłużnikowi dokumentu rozliczeniowego (faktury) jest wezwaniem go do spełnienia świadczenia pieniężnego wówczas, gdy zawarto w nim stosowną wzmiankę co do sposobu i czasu zapłaty. Z kolei podpisanie, a nawet przyjęcie faktury - zależnie od kontekstu sytuacyjnego oraz zawartych w niej elementów - można pochytać nie tylko za oświadczenie wiedzy, ale także za oświadczenie woli ( uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r. III CZP 62/08, OSNC 2009/7-8/106, OSP 2010/12/126, Biul.SN 2008/7/5).

Przytoczone wyżej orzecznictwo, wbrew stanowisku pozwanych, zdaniem Sądu I instancji wskazuje, że faktura jest dokumentem potwierdzającym wykonanie zobowiązania, a jej treść kształtuje i określa treść łączącej strony umowy, na podstawie której jest wystawiana, faktura może także stanowić dowód zawarcia umowy.

W ocenie Sądu, twierdzenia pozwanych podniesione w sprzeciwie od nakazu zapłaty, zmierzały jedynie do uchylecia się od zapłaty należnej powodowi kwoty za towar, który pozwana spółka niewątpliwie od powoda kupiła. Co prawda strony niniejszego procesu nie łączyła partykularna umowa o współpracy dotycząca sprzedaży towaru, jednak, jak wynika z zeznań świadka K. W. (1) dostawa towaru była realizowana na podstawie globalnej umowy spółki matki (...). Pozwana spółka jawna „(...)” zamówiła towar, odebrała go, lecz za niego nie zapłaciła.

W toku procesu powód wykazał, że dostarczył pozwanej spółce towar, natomiast- co nie ulega żadnej wątpliwości, pozwana spółka nie wywiązała się ze swojego zobowiązania uiszczenia zapłaty za zakupiony towar, bezpodstawnie twierdząc, że towaru nie zamawiała i go nie odebrała.

Sąd wskazał, że strona pozwana w żaden sposób swoich twierdzeń nie wykazała. Pozwani zostali zobowiązani zarządzeniem Sądu do przedłożenia dowodu z ewidencji – rejestru zakupów VAT pozwanej spółki oraz księgi przychodów i rozchodów ewidencjonujących transakcje dokonywane przez pozwaną spółkę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w grudniu 2013 r. oraz styczniu, lutym i marcu 2014 r. Mimo wystosowania takiego zobowiązania, strona pozwana dokumentów tych nie przedłożyła, wskazując, że doszło do rozwiązania umowy obsługi księgowej z podmiotem usługi te wykonującym, stąd uzyskanie ww. dokumentów jest niemożliwe. W ocenie Sądu, nawet gdyby istotnie doszło do rozwiązania takiej umowy, a między stroną pozwaną a podmiotem świadczącym usługi księgowe są jakieś nieporozumienia skutkujące niemożnością uzyskania dokumentów, strona pozwana mogła wnieść o zobowiązanie tego podmiotu do przedłożenia ww. dokumentów w trybie art. 248 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument zawiera informacje niejawne. Pozwani jednak o takie zobowiązanie nie wnieśli, co podważa wiarygodność ich twierdzeń, że takie dokumenty istnieją, lecz nie mogą zostać przedłożone.

Reasumując, Sąd meriti uznał, że strona powodowa w dostateczny sposób wykazała, że dostarczyła pozwanej spółce towar, za który ta nie zapłaciła i uwzględnił powództwo w całości, zasądając od pozwanych „(...)” spółki jawnej w S., G. K., P. K. (1) i M. K. solidarnie na rzecz powoda (...) spółki z o.o. w W. kwotę 103.320,99 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od kwot: 53.017 zł 15 gr od dnia 3 marca 2014 r. do dnia zapłaty, 26.548 zł 58 gr od dnia 7 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, 23.755 zł 26 gr od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty. Odsetki ustawowe Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Dłużnik ma bowiem obowiązek spełnić świadczenie w terminie wyznaczonym przez wierzyciela w fakturze wystawionej za dostarczony towar. Powód w każdej z wystawionych faktur oznaczył termin zapłaty. Niedotrzymanie przez pozwaną spółkę tego terminu pociąga za sobą obowiązek uiszczenia odsetek z tytułu opóźnienia od dnia następnego po upływie terminu płatności.

Sąd Okręgowy podał, iż podstawą rekonstrukcji ustaleń faktycznych w sprawie stały się zgromadzone w aktach dokumenty, które, po rozwianiu wątpliwości co do ich uchybień formalnych, zostały przez Sąd uznane za wiarygodne dowody w sprawie. Ustalenia faktyczne w dużej mierze poczyniono także w oparciu o zeznania świadka K. W. (1), które jako spójne, logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd pominął natomiast dowód z przesłuchania pozwanych w charakterze stron z uwagi na ich nieusprawiedliwioną nieobecność. Pozwani, prawidłowo wezwani na termin rozprawy wyznaczony na dzień 27 kwietnia 2015 r. pod rygorem pominięcia dowodu z ich zeznań, na termin rozprawy nie stawili się, w żaden sposób nie usprawiedliwiając swojego niestawiennictwa, tym samym rezygnując ze złożenia zeznań i wykazania w ten sposób swoich racji.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Na koszty w niniejszej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu obliczona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach

sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. ) w kwocie 5.167 zł, wydatki pełnomocnika- radcy prawnego w kwocie 834 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.617 zł obliczonej na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) ( 3.600 zł+ 17 zł-opłata skarbową od pełnomocnictwa). Sąd wskazuje, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zaistniały przesłanki do zwiększenia należnego pełnomocnikowi powoda wynagrodzenia ponad stawkę minimalną, nie uzasadniał tego bowiem rodzaj i stopień zawilości sprawy oraz wymagany nakład pracy radcy prawnego (§ 3 ust.1 ww. Rozporządzenia).

Stąd też, Sąd w punkcie II wyroku zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 9.778 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli pozwanym: G. K., M. K. i „(...)” spółka jawna z siedzibą w S.. zaskarżając je w całości. Apelacje tych pozwanych zawierały tożsame wnioski i zarzuty.

Pozwani domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego jej rozpatrzenia, względnie jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu przed Sądem I instancji ewentualnie uchylenia wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia,

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucali:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie zawnioskowanego przez pozwanych w sprzeciwie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony pozwanej, w sytuacji gdy nie zachodziły przesłanki pominięcia tego wniosku dowodowego, a wobec niewyjaśnienia faktów istotnych dla sprawy dowód z przesłuchania stron był konieczny, a pominięcie tego wniosku w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia pozwanej możliwości obrony i stanowi przyczynę nieważności postępowania wskazaną w art. 379 pkt 5 k.p.c.,
2. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 207 § 3 k.p.c. przez pominięcie wniosku pozwanej o zobowiązanie do złożenia pisma przygotowawczego (wyrażonego piśmie pozwanej z dnia 25 marca 2015 r.) w sytuacji gdy zachodziły przesłanki uwzględnienia tego wniosku, w szczególności wobec faktu złożenia przez powódkę pisma przygotowawczego dnia 25 lutego 2015 r., w którym powódka powołała szereg nowych twierdzeń i dowodów, na których Sąd pierwszej instancji oparł zaskarżone orzeczenie - a tym samym pozbawienie pozwanej możliwości ustosunkowania się do ww. twierdzeń i dowodów co skutkowało niekorzystnym dla pozwanej zróżnicowaniem sytuacji procesowej stron, które w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia pozwanej możliwości obrony i stanowi przyczynę nieważności postępowania wskazaną w art. 379 pkt 5 k.p.c.,
3. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 299 i 235 § 1 k.p.c. poprzez nierzetelne sporządzenie uzasadnienia i pominięcie w uzasadnieniu przyczyn, z powodu których Sąd pominął wniosek pozwanej o przesłuchanie stron z ograniczeniem do strony pozwanej oraz wniosek pozwanej z dnia 25 marca 2015 r. o zobowiązanie pozwanej do złożenia pisma przygotowawczego w sytuacji gdy zachodziły przesłanki uwzględnienia tego wniosku,
4. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niepominięcie spóźnionych wniosków dowodowych i twierdzeń powódki wyrażonych w piśmie przygotowawczym powódki z dnia 25 lutego 2015 r. stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, a w konsekwencji dopuszczenie i przeprowadzenie spóźnionych dowodów i dokonania na ich podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie,
5. błędy w ustaleniach faktycznych oraz oparcie rozstrzygnięcia o niepełny materiał dowodowy, z naruszeniem art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, na skutek przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego

(z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania oraz wykroczeniem poza ramy swobodnej oceny materiału dowodowego) i w konsekwencji błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie doszło do:

a) obowiązywania „globalnej umowy o współpracy” między powódką a spółką akcyjną (...), w ramach której powódka współpracowała z pozwaną spółką i na podstawie, której pozwana zamawiała u powódki towar w sytuacji gdy powódka nie przedłożyła żadnych wiarygodnych dowodów świadczących o faktycznym istnieniu wspomnianej współpracy między stronami, a jedynym dowodem, na podstawie którego Sąd ustalił powyższą okoliczność, był spóźniony dowód z zeznań świadka powołanego przez powódkę,

b) złożenia przez pozwaną zamówienia towaru wskazanego w załączonych do pozwu fakturach VAT, w sytuacji gdy powódka nie przedstawiła absolutnie żadnych dowodów na okoliczność składania przez pozwaną jakichkolwiek zamówień towaru objętego załączonymi do pozwu fakturami VAT (tym samym nie udowodniła tych okoliczności), a w szczególności, że osoby uprawnione do reprezentacji pozwanej składały takie zamówienia - w konsekwencji naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 38 k.c. w zw. z art. 33 (1) k.c. w zw. z art. 29 k.s.h. poprzez uznanie, że zamówienia w niniejszej sprawie zostały złożone przez pozwaną,

c) zawarcia pomiędzy powódką jako sprzedającym, a pozwaną spółką jako kupującym umowy sprzedaży towaru wskazanego w załączonych do pozwu fakturach VAT, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że pozwana spółka w tym osoby uprawnione do reprezentacji pozwanej składały powódce oświadczenie woli w tym zakresie, a w konsekwencji naruszenia art. 535 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży i pozwana była zobowiązana z tego tytułu do zapłaty,

d) wykazania przez powódkę wydania pozwanej towaru objętego fakturami VAT załączonymi do pozwu i odebrania przez pozwaną tego towaru, w szczególności przyjęcie, że pozwana bądź jej upoważnieni pracownicy potwierdzili odbiór towaru w sytuacji, gdy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego - w szczególności załączonych przez powódkę dokumentów WZ dostaw oraz listu przewozowego - nie sposób ustalić, że doszło do wydania towaru osobom uprawnionym do reprezentacji pozwanej spółki, jak również że doszło do odbioru tego towaru przez pozwaną, w konsekwencji naruszenie przez Sąd art. 535 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży, wykonania tej umowy przez powódkę i tym samym, aby pozwana była zobowiązana z tego tytułu do zapłaty,

e) przekazania pozwanej przez powódkę faktury VAT załączonej do pozwu, jak również skutecznego wezwania pozwanej do zapłaty, w sytuacji gdy okoliczność taka nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego,

f) powstania po stronie pozwanej opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego oraz uznania, że roszczenia powódki stały się wymagalne w terminach wskazanych w pkt 1 wyroku, w sytuacji gdy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób ustalić, że pozwana była zobowiązana do spełnienia świadczenia pieniężnego, momentu wymagalności takiego zobowiązania oraz pozostawania w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

W uzasadnieniu apelacji zarzuty te zostały rozwinięte.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości obowiązującej według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacje pozwanych okazały się niezasadne.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd Odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać



jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże – powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2000 r., III CKN 812/98 i in.). Nadto zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Granice zaskarżenia w przedmiotowej sprawie wyznaczyli pozwani, zaskarżając orzeczenie Sądu I instancji w całości.

W apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego. W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowić może podstawę dla rozstrzygnięcia pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 – OSNC 1997/8/112).

W tym miejscu zauważyć należy, że strona może w apelacji podnosić zarzuty naruszenia prawa procesowego, o ile dopełniła wymagań stawianych przez art. 162 k.p.c. Przepis ten stanowi, że strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Znaczenie art. 162 k.p.c. realizuje się w postępowaniu odwoławczym. Uchybienia, na które nie zwrócono uwagi przed Sądem I instancji (art. 162 k.p.c. i art. 239 k.p.c.) uchylają się spod jakiegokolwiek kontroli instancyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 286/09, LEX nr 577532; uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). W wyroku z dnia 8 kwietnia 2010 r., II PK 127/09, OSNP 2011, nr 19 – 20, poz. 248, a także w uchwale z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144, Sąd Najwyższy podniósł, że możliwość zgłoszenia zastrzeżeń do czynności Sądu w trybie art. 162 k.p.c. obejmuje również postanowienia, które mogą być uchylone lub zmienione stosownie do okoliczności. Zastrzeżenie przewidziane w art. 162 k.p.c. może dotyczyć jedynie takich uchybień Sądu popełnionych przy dokonywaniu czynności procesowych, o których strony zostały powiadomione przez Sąd przed wydaniem postanowienia lub zarządzenia. Zastrzeżenie do protokołu rozprawy zawsze musi skłaniać Sąd orzekający do głębszej refleksji nad podjętą doraźną decyzją procesową, a jednocześnie zapewnia na etapie postępowania odwoławczego prawo do podniesienia skutecznego zarzutu apelacyjnego.

Dodatkowo podnieść trzeba, iż posiedzenie wyznaczone na ogłoszenie wyroku ma charakter posiedzenia jawnego, o czym wprost stanowi art. 326 § 2 k.p.c. Oznacza to, że w sytuacji nieobecności strony na rozprawie, która została zamknięta i odroczone ogłoszenie wyroku, najbliższym posiedzeniem, w rozumieniu art. 162 k.p.c., jest posiedzenie wyznaczone na ogłoszenie wyroku. Na tym posiedzeniu strona nieobecna na zamkniętej rozprawie, może więc zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania i wnieść o wpisanie stosownego zastrzeżenia do protokołu tego posiedzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 stycznia 2015 r., w sprawie V ACa 479/14, LEX nr 1781871).

W tym kontekście, aby rzeczowo odnieść się do zarzutów apelacji koniecznym jest poczynienie kilku uwag wstępnych dotyczących przebiegu postępowania przed Sądem I instancji.

W przedmiotowej sprawie powódka złożyła pozew o zapłatę, dołączając do niego dowody w postaci faktur VAT, dokumentami WZ oraz listami przewozowymi opatrzonymi bez żadnych zastrzeżeń podpisami osób upoważnionych do odbioru towarów oraz firmowymi pieczęciami pozwanej spółki, a także wezwanie do zapłaty dłużnej kwoty wraz ze zwrotnym poświadczeniem odbioru, na którym widnieje podpis osoby upoważnionej do odbioru korespondencji oraz firmowa pieczęć pozwanej spółki. Jednocześnie powódka oświadczyła, że pozwani w żaden sposób nie odnieśli się do jej żądań.

Sąd Okręgowy w dniu 12 grudnia 2014 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który doręczono pozwanym wraz z odpisem pozwu i pouczeniem o sprzeciwie. W pouczeniu wskazano, iż pismo zawierające sprzeciw wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty, a w przypadku nakazu wydanego przez referendarza sądowego - do sądu, przed którym wytoczono powództwo. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 503 § 1 k.p.c.).

W sprzeciwach pozwani zakwestionowali roszczenie pozwu co do zasady, zaprzeczając by zamawiali u powódki wskazany w fakturach towar i by został im doręczony, jedynym dowodem zgłoszonym na potwierdzenie tego stanowiska był wniosek o przesłuchanie pozwanych w charakterze strony.

Doręczając sprzeciwy Sąd I instancji zobowiązał powódkę do ustosunkowania się w terminie 14 dni do twierdzeń sprzeciwów pod rygorem przyjęcia, iż nie kwestionuje twierdzeń i zarzutów w nim zawartych.

W określonym terminie powódka wniosła m.in. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. W. (1), korespondencji e-mail oraz wezwania do zapłaty z dowodami nadania oraz zobowiązanie pozwanych do przedstawienia odpisów dokumentów: księgi przychodów i rozchodów oraz rejestru faktur VAT ewidencjonujących transakcje dokonane przez pozwanych w ramach prowadzonej działalności w miesiącach grudniu 2013 oraz styczniu, lutym i marcu 2014 roku (pismo z 25 lutego 2015 roku k. 83-88).

Do twierdzeń tych, mimo prawidłowego doręczenia go wszystkim pozwanym i nałożenia na nich przez Sąd obowiązku przedłożenia ww. dokumentów, odniosła się w piśmie z dnia 25 marca 2015 roku wyłącznie pozwana (...) spółka jawna w S. wnosząc o zobowiązanie do złożenia pisma przygotowawczego. Jednocześnie pozwana spółka odniosła do twierdzeń i wniosków pisma powódki, domagając się oddalenia wniosków dowodowych złożonych przez powódkę w piśmie z dnia 25 lutego 2015 roku jako spóźnionych i błędnie sformułowanych. Jednocześnie pozwana spółka złożyła kserokopię pisma Biura Usług (...) z 30 października 2014 roku, twierdząc, iż umowa usług księgowych została jej wypowiedziana i nie może odzyskać dokumentów, do których złożenia zobowiązał spółkę Sąd (k. 115).

Na termin rozprawy w dniu 27 kwietnia 2015 roku za pozwanych nie stawił się nikt, mimo prawidłowego wezwania do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony. Pozwani nie usprawiedliwili swojej nieobecności i nie wnioskowali również o odroczenie rozprawy. Sąd Okręgowy przeprowadził dowody zawnioskowane przez stronę powodową, odmówił pozwanej spółce zgody na złożenie kolejnego pisma przygotowawczego, następnie zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie orzeczenia w sprawie do dnia 13 maja 2015 roku. (protokół rozprawy z dnia 27.04.2015 roku k. 139-142). Na kolejnym posiedzeniu jawnym, które odbyło się 13 maja 2015 roku, nie stawili się pozwani, nastąpiło ogłoszenie orzeczenia. W sprawie nie zostały zatem zgłoszone żadne zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

Przechodząc do oceny zarzutów skarżących podnieść trzeba, iż w apelacji pozwani podnosząc szereg zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, nie podjęli nawet próby wykazania, iż nie zgłosili oni zastrzeżeń do działania Sądu Okręgowego z przyczyn przez siebie niezawinionych. Powyższe zaniedbanie, w świetle art. 162 k.p.c. skutkuje utratą możliwości podnoszenia ww. zarzutów.

Sąd Apelacyjny zobowiązany był natomiast z urzędu zbadać czy postępowanie w sprawie nie było dotknięte nieważnością.

W apelacjach podniesiony został zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c., a więc przepisu stanowiącego o nieważności postępowania zachodzącej wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw.

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przepis ten obejmuje sytuacje, w których z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd - strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie ze stanem całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r. w sprawie IV CSK 468/08 LEX nr 515415). Nieważność postępowania z tego powodu następuje, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania sądu, a nie wtedy, gdy na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała, nie biorąc udziału w rozprawie, o której terminie została prawidłowo zawiadomiona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r. w sprawie II CSK 156/09 LEX nr 603162; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie III UK 16/09 LEX nr 518055). Sąd Najwyższy wyjaśnił też w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r. (w sprawie II CSK 339/07 LEX nr 485859), że pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy, a w każdym razie nie można go wiązać li tylko z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku. Oznacza to, że chodzi tu tylko o takie wypadki, gdy strona rzeczywiście pozbawiona była możliwości obrony i wskutek tego nie działała w postępowaniu, a nie sytuacje, gdy mimo naruszenia przepisów procesowych strona podjęła czynności w procesie lub też nie działała z przyczyn przez siebie zawinionych.

Zaistnienia tego rodzaju uchybienia na gruncie przedmiotowej sprawy skarżący upatrywali w nieuzasadnionym, w ich przekonaniu, pominięciu dowodu z zeznań pozwanych w charakterze strony oraz odmowie udzielenia zezwolenia złożenia kolejnego pisma przygotowawczego, w którym to pozwani mogliby się ustosunkować do twierdzeń i dowodów powódki wyrażonych w treści jej pisma przygotowawczego z dnia 25 lutego 2015 r. W piśmie tym, jak twierdzili pozwani, powódka powołała bowiem kluczowe dla rozstrzygnięcia w sprawie dowody w postaci dokumentów oraz zeznań świadków. Jednocześnie pozwani zarzucali również, iż takie działanie Sądu skutkowało również naruszeniem przepisu art. 328 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 207 § 6 k.p.c. i art. 299 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 i 3 k.p.c.

Odnosząc się łącznie do tych zarzutów wskazać trzeba, iż niewątpliwie pozwani nie zostali pozbawienia możliwości obrony swoich praw i w sprawie nie doszło do nieważności postępowania.

Sąd Odwoławczy, po zapoznaniu się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, stwierdził, iż pozwala ono na przeprowadzenie kontroli toku rozumowania Sądu I instancji, które doprowadziło do wydania zaskarżonego orzeczenia. Zawiera ono wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. fakty, które sąd uznał za udowodnione, z powołaniem dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których przypisał im walor wiarygodności i moc dowodową, podano przyczyny pominięcia dowodu z zeznań pozwanych i przywołano przepisy prawa dające podstawę do uwzględnienia powództwa.

W uzasadnieniu tym wyjaśniono, że przyczyną pominięcia dowodu z zeznań pozwanych było ich nieusprawiedliwione niestawiennictwo. Natomiast wobec braku zgłoszenia w zakreślonym ustawą terminie zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. do postanowienia w przedmiocie odmowy zezwolenia kolejnego pisma przygotowawczego Sąd mógł poprzestać na podaniu ustnego uzasadnienia tego postanowienia na rozprawie i nie musiał wskazywać przyczyn takiego działania w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia kończącego w sprawie.

Sąd Apelacyjny jednocześnie stwierdza, iż chybiony okazał się zarzut, iż Sąd I instancji naruszył przepisy art. 379 pkt 5 k.p.c. i art. 299 k.p.c., pomijając dowód z przesłuchania pozwanych w charakterze strony.

Przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd celem przeprowadzenia tego dowodu wezwał pozwanych na termin rozprawy wyznaczony na dzień 27 kwietnia 2015 roku celem przesłuchania w charakterze strony, pod rygorem pominięcia tego dowodu. Na termin rozprawy jak już wskazano, nie stawili się żaden z pozwanych, jednocześnie nie usprawiedliwili oni swojej nieobecności i nie wnioskowali o odroczenie rozprawy. W apelacji podali oni jedynie, iż „żaden ze współników pozwanej spółki z uwagi na obowiązki służbowe nie mógł pojawić się w dniu rozprawy w Sądzie”. Takie lakoniczne twierdzenie, nie poparte jakimkolwiek dowodem nie może być uznane za wystarczające, zaś wobec faktu, iż był to jedyny dowód wnioskowany przez pozwanych, świadczy to dodatkowo o daleko idącej niedbałości o własne interesy. Tym samym działanie Sądu meriti, który nie mógł stosować przymusu celem przeprowadzenia dowodu z zeznań stron, polegające na pominięciu tegoż dowodu w oparciu o przepis art. 302 § 1 k.p.c. należy uznać za prawidłowe. Podnieść też należy, iż zawinione zaniechanie strony pozwanej nie pozwala przyjąć, iż doszło do naruszenia jej prawa do obrony.

Zauważyć przy tym trzeba, iż przepis art. 299 k.p.c. stanowi, że „Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron”. Powyższe oznacza, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny, posiłkowy, zaś przeprowadzenie takiego dowodu dopuszczalne jest wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo gdy istniejące okazały się niewystarczające do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Przepis art. 299 k.p.c. określa relację dowodu z przesłuchania stron do całokształtu materiału dowodowego zebranego w danej sprawie, traktując wypowiedź dowodową strony jedynie jako ewentualne - w zależności od okoliczności - uzupełnienie materiału dowodowego. Ograniczenia te są konsekwencją założenia o nikłej wartości dowodowej wypowiedzi osoby bezpośrednio zainteresowanej wynikiem postępowania. (por. orzeczenie SN z dnia 17 września 1946 r., C III 719/45, OSN(C) 1948, nr 2, poz. 34; wyrok SN z dnia 18 sierpnia 1982 r., I CR 258/82, LEX nr 8446; wyrok SN z dnia 28 listopada 1997 r., II CKN 457/97, M. Praw. 1998, nr 5, s. 4; wyr. SN z 18 lutego 2010 r., II CSK 369/09, LexPolonica nr 2440311; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1129/99, LEX nr 51635; wyrok SN z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, z. 7-8, poz. 116, z głosem częściowo krytyczną C. Gromadzkiego, PS 2003, nr 3, s. 141; SN w orz. z 7 lutego 2001 r., V CKN 176/00, niepubl.; wyrok SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09, LEX nr 519171; wyrok SN z dnia 5 lipca 2006 r., IV CSK 98/06, LEX nr 459229). W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji dysponował dowodem z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową oraz zeznań świadka K. W. (1). Nadto ocenie Sądu podlegała również odmowa przedstawienia przez pozwanych dowodu z dokumentacji księgowej, która mogłaby wyjaśnić, czy ich twierdzenia co do braku umowy stron oraz niedostarczenia towaru przez pozwaną polegają na prawdzie. Zaniechanie pozwanych w tym zakresie należy ocenić negatywnie, jako nie przedstawienie dowodu przeciwnego. Sąd miała zatem i bez zeznań pozwanych materiał dowodowy, dający podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Dalej odnotować należy, iż w sprawie nie doszło również do zróżnicowania sytuacji stron przez naruszenie art. 207 § 3 i 6 k.p.c., dopuszczenie spóźnionych dowodów oraz odmowę złożenia przez pozwanych kolejnego pisma przygotowawczego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż rzeczywiście w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada koncentracji materiału dowodowego, wynikiem tego jest wprowadzenie przez ustawodawcę terminów dla stron do zgłaszania dowodów i twierdzeń. Dlatego mimo, że przepis art. 217 § 1 stanowi, że strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia twierdzeń i wniosków strony przeciwnej, nie oznacza to, że sąd jest zobowiązany przeprowadzić każdy dowód zgłoszony na okoliczność dotyczącą istoty sporu (art. 227 k.p.c.). Zgodnie bowiem z przepisem art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, za wyjątkiem przypadków wymienionych w tym przepisie, a mianowicie jeśli strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki

w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Jeśli ww. sytuacje nie zachodzą obowiązkiem sądu jest pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów, co wynika wprost z brzmienia przepisu „sąd pomija”.

Dodatkowo podnieść trzeba, iż zgodnie z powołanym wyżej przepisem Przewodniczący może także przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w którym należy je złożyć i okoliczności, które mają być wyjaśnione. W toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wnioski o przeprowadzenie dowodu. Sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W przedmiotowej sprawie Przewodniczący przed wyznaczeniem rozprawy określił powódce termin 14 dni do pisemnego ustosunkowania się do twierdzeń zawartych w sprzeciwach pozwanych. Termin ten został zachowany, a przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych w piśmie powódki z 25 lutego 2015 nie spowodowało żadnej zwłoki w rozpoznaniu sprawy, która zakończyła się po przeprowadzeniu rozprawy na jedynym terminie w dniu 27 kwietnia 2015 roku, co zatem idzie nie zachodziły podstawy prawne do pominięcia dowodów zawnioskowanych przez powódkę.

Dla pełnej krytyki stanowiska skarżących podnieść nadto trzeba, że powód ma co do zasady obowiązek zgłoszenia już w pozwie wszystkich znanych mu okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego, warunkują powstanie danego roszczenia i prawa dochodzenia go przed sądem oraz zawnioskowania stosownych dowodów, jest jednak oczywistym, iż strony nie mają obowiązku przewidywania, jakie możliwe twierdzenia, bądź zarzuty podniesie przeciwnik procesowy. W przedmiotowej sprawie wobec faktu, że strony współpracowały pomyślnie przez kilka lat na podstawie umowy ramowej, powódka nie miała podstaw, by przypuszczać, że okoliczności wskazane w pozwie istotne dla rozstrzygnięcia sporu zostaną przez pozwaną zakwestionowane, a przez to staną się sporne i będą wymagać dowodu (art. 229 k.p.c.). Stosowne wnioski i dowody strona przedstawiła natomiast niezwłocznie w terminie określonym przez Sąd.

Odnosząc się natomiast do zarzutu odmowy udzielenie pozwanej spółce zgody na złożenie kolejnego pisma przygotowawczego podkreślić należy, iż już w piśmie z dnia 25 marca 2015 roku spółka ta odniosła się do twierdzeń i wniosków powoda zawartych w piśmie powódki z 25 lutego 2017 roku, przedstawiając swoje stanowisko w tej sprawie i zostało ono przez Sąd przyjęte i rozważone. Sąd odmówił natomiast spółce zgody na złożenie kolejnego pisma przygotowawczego. Sąd Apelacyjny zauważa nadto, że w apelacjach również nie podano, jakich twierdzeń lub dowodów, które mogłyby rzutować na wynik postępowania, na skutek takiego działania Sądu pozwana spółka nie mogła zgłosić. Wnioski takie nie zostały również złożone na etapie postępowania odwoławczego.

Na uwagę zasługuje w tym przypadku całkowita bierność pozwanych współników spółki, którzy w żaden sposób nie odnieśli się do pisma powódki z 25 lutego 2017 roku, a następnie bez usprawiedliwienia nie stawili się na termin rozprawy.

W tym stanie rzeczy skorzystanie przez Sąd Okręgowy z regulacji przewidzianej w przepisie art. 207 § 3 k.p.c., co do kolejnych pism należy uznać w okolicznościach niniejszej sprawy za usprawiedliwione.

Wobec powyższego zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy.

Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, szczególnie odnosi się przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym stanie rzeczy zarzuty pozwanych dotyczące naruszenia przepisu

art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W niniejszej sprawie pozwani nie wykazali, by Sąd Okręgowy naruszył powołane zasady logiki lub doświadczenia życiowego. Nadto podnieść należy, iż Sąd I instancji w sposób wystarczający i przekonujący uzasadnił, dlaczego wyciągnął z nich inne wnioski, niż podnoszone przez stronę pozwaną.

W szczególności zaś zauważyć należy, iż w toku postępowania przed Sądem I instancji pozwani nie kwestionowali kilkuletniej współpracy powódką na zasadach opisanych przez świadka K. W. (1). Nie podnoszono również twierdzeń, iż osoby, które w imieniu spółki dokonały odbioru towaru nie są jej pracownikami lub też że działały poza granicami upoważnienia. Pozwani nie kwestionowali również, że na dokumentach przystawione zostały pieczętki firmowe pozwanej spółki i nie twierdzili, że posłużyły się nimi osoby nieupoważnione. Co więcej skarżący nie podważali wiarygodności świadka K. W. (1) twierząc, iż nie są one zgodne z prawdą, a jedynie podnosili, iż jest to dowód spóźniony. Dodatkowo nie złożyli oni do akt sprawy dokumentacji księgowej i rejestru faktur VAT, co mogłoby podważyć twierdzenia powoda i nie stawili się na rozprawę wezwani celem przesłuchania w charakterze strony.

W tym stanie rzeczy wobec nie przedstawienia jakichkolwiek dowodów przeciwnych Sąd Apelacyjny stwierdza, iż wbrew twierdzeniom apelujących, nie sposób dostrzec w treści uzasadnienia Sądu Okręgowo argumentów nielogicznych, sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym lub z zasadami doświadczenia życiowego, czy będących przejawem niekonsekwencji Sądu. Dlatego też brak podstaw do uznania, iż Sąd Okręgowy dokonał oceny materiału dowodowego w sposób dowolny lub wybiórczy.

Argumentacja podniesiona w apelacji pozwanych sprowadza się jedynie do polemiki z wywodami Sądu I instancji, zatem nie może doprowadzić do zmiany ustaleń faktycznych, a co za tym idzie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Odwoławczy, podziela przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, tym samym akceptuje poczynione w oparciu o te oceny ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne uznając je za własne, bez ich ponownego przytaczania. W ocenie Sądu II instancji, Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepisy materialnego, a zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 535 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. oparte na twierdzeniach istnienia innego stanu rzeczy niż przyjęty przez Sąd I instancji okazały się chybione.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania zawartą w przepisie art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika powódki, będącego radcą prawnym, określone na poziomie stawki minimalnej wynikającej § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu obowiązujących w dacie wniesienia apelacji w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Agnieszka Bednarek-Moraś SSA Małgorzata Gawinek SSA Mirosława Gołuńska